

Corocznie Zarząd Koła SEiRP organizuje wycieczki dla uprawnionych emerytów i rencistów policyjnych, tak krajowe jak i zagraniczne. Tym razem , po szerszej konsultacji z członkami Koła, postanowiliśmy zwiedzić południowo-wschodnią część kraju. Wybraliśmy Krasieczyn , Krasnobród, Zamość.

Zgodnie z planem wycieczkę rozpoczęliśmy od zwiedzania Zespołu Zamkowo-Parkowego w Krasieczynie. Zamek w Krasieczynie to jeden z najpiękniejszych skarbów architektury renesansowo - manierystycznej w Polsce, należy również do najpiękniejszych zamków w Europie. Zachwyca z zewnątrz, trochę gorzej prezentuje się od środka.

Z Krasieczyna udaliśmy się do Krasnobrodu, który zwiedzaliśmy, a Ośrodek "U Marty" wybraliśmy jako miejsce do zakwaterowania.

Krasnobród posiada wiele ciekawych miejsc, które warto zobaczyć z racji pobytu w tych okolicach. Zwiedziliśmy muzeum flory i fauny, Klasztor Podominikański, Kaplicę objawień na wodzie, rezerwat i Kaplicę Św. Rocha.

Ciekawie prezentuje się panorama Krasnobrodu i zalew krasnobrodzki z punktu widokowego w nieczynnych kamieniołomach . Przy okazji zwiedzania terenów wokół zalewu dało się potwierdzić, że teren ten obfituje w grzyby. W dość krótkim czasie zdołano zebrać sporo grzybów, ale powstał problem co z nimi zrobić. Nikt nie był przygotowany na takie zbiory , ani na to jak je dalej wykorzystać.

W drugim dniu , przy pięknej pogodzie zwiedzaliśmy wodospady i rezerwat "Nad Tanwią" - Szumy, rezerwat "Czartowe Pole", a także zwiedzaliśmy Roztoczański Park Narodowy w "pigulce" czyli oglądaliśmy wszystko to, co znajduje się w Muzeum Przyrodniczym w Zwierzyńcu. Nie sposób było zobaczyć w rzeczywistości cały Park w krótkim czasie, ale dało się to zrobić zwiedzając to Muzeum. Roztoczański Park Narodowy - utworzony w 1974 r., jest jednym z 23 parków narodowych na terenie Polski, a godłem parku jest konik polski typu tarpan, który tam żyje .

Końcowym punktem wycieczki było zwiedzanie Zamościa. Wspaniale prezentuje się tu Wielki Rynek - serce i salon miasta, uznany za jeden z najwspanialszych XVI-wiecznych placów w Europie, od 1992 r. wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Interesująco przedstawia się Muzeum Zamojskie, kolegiata, fortyfikacje. Po zwiedzeniu tego wszystkiego mogliśmy przyznać, że Zamościowi słusznie należy się miano "Padwa Północy".

Na pamiątkę zostały nam liczne zdjęcia wspaniałych miejsc, których wspomnienie każdy chciał zatrzymać i kiedyś do nich wrócić.



Oprac. i foto : Zbigniew Laskowski - prezes Koła SEiRP w Ropczycach